WIELKOPOLANIN

Rok 26. PRZEDPŁATA w POZNANIU Kwartalnie 1,20 m., z odnoszeniem do domu 1,4 m., mies. 40 f. z odnoszeniem 50 f. — „Wielkopolanin“ wychodzi codziennie. REDAKCJA: ulica Dolna Wałowa nr. 1, I piętro.

Poznań, sobota 7 listopada 1908.

Telefon: Ekspedycji 1013. Redakcji 1142.

PRZEDPŁATA na POCZTACH: Kwartalnie 1,2[illegible] mk., z odnoszeniem do domu 1,32 mk. INSERATY: od wiersza drobn. 25 f. Rękopisów się nie zwraca. EKSPEDYCJA: ulica Posadowskiego nr. 39.

Nr. 257.

Odezwa!

W dniach 10, 11 i 12 listopada rb. odbywają się wybory do rady miejskiej w mieście naszem. Komitet Wyborczy wraz z podkomitetami wyborczymi na mocy przelanego prawa na zeszłem walnem zebraniu wyborczem ustanowił poniżej wymienionych kandydatów:

Klasa III.

Na okręg I: Teodor Krause. Głosowanie w tym okręgu odbywa się w starym ratuszu I piętro w sali **A** wybierają wyborcy od liter **A** do **L**, w sali **B** wyborcy z początkującemi literami nazwisk od **M** do **Z**.

Na okręg II: Dr. Tadeusz Jaworski. Głosują w tym okręgu wyborcy z początkującemi literami **A** do **J** w szkole obywatelskiej, Rycerska ulica na II piętrze; wyborcy z literami od **K** do **P** w szkole budowniczej, Rybaki 17 lub Łąkowa 7 w sali do głosowania; wyborcy od **Q** do **Z** w szkole budowniczej w sali do meldowania.

Na okręg III: Architekt Mieczysław Powidzki. Głosuje się w szkole średniej dla chłopców, ulica Naumanna nr. 4 i to wyborcy od liter **A** do **L** w sali turniejowej; od **M** do **Z** w sali rysunkowej na I piętrze.

Na okręg IV: Profesor dr. Stanisław Karwowski. Głosuje się w szkole na ulicy Wszystkich Świętych i to wyborcy od liter **A** do **J** w pokoju konferencyjnym; wyborcy od liter **K** do **P** w klasie szkólnej VII b; zaś wyborcy od liter **Q** do **Z** w sali turniejowej na Zielonym Ogrodzie.

Na okręg jerzycki: Franciszek Ganowicz. Wyborcy od początkujących liter **A** do **J** i od **K** do **P** głosują w odrębnych salach restauracyjnych Bandolina, przy ulicy W. Berlińskiej nr. 5; zaś wyborcy od początkowych liter **Q** do **Z** w sali „Reichsgarten“, Poznańska ul. 58.

Na okręg św. Łazarza: Jan Kayser. Wyborcy od początkujących liter **A** do **L** głosują w sali turniejowej szkoły średniej na ulicy Bartha, wchód z ulicy Hardenberga; wyborcy od liter **M** do **Z** w sali „Feldschloss“, Głogowska ulica nr. 55.

Na okręg wildecki: Roman Sworowski. Wyborcy od liter **A** do **J** głosują w szkole budowy maszyn wchód z ulicy Kluczborskiej parter na lewo; wyborcy od liter **K** do **P** w szkole budowy maszyn, wchód z ulicy Małgorzaty parter na prawo; wyborcy od liter **Q** do **Z** w „Kaisersaal“, ulica Następcy tronu nr. 97 a.

Wybory do klasy III odbędą się we wtorek dnia 10 listopada od godziny 9 z rana do godziny 7 wieczorem we wszystkich siedmiu okręgach.

Klasa II.

Na okręg I (w Starym Poznaniu): Jan Paczkowski, dr. H. Święcicki, dr. Hącia, K. Ignatowicz. — Głosuje się w sali turniejowej szkoły średniej, ul. Naumanna 4.

Na okręg II (w starym Poznaniu): Walery Łebiński, Józef Czepczyński, dr. A. Drygas. — Głosuje się w sali B w starym ratuszu I piętro.

Na okręg jerzycki: Jan Kosicki. Głosuje się w sali obywatelskiej Bandolina, W. Berlińska 5.

Wybory odbywają się w dniu 11 listopada rb. od godziny 10 z rana do 5 po południu.

Klasa I.

W starym Poznaniu: Ludwik Cichowicz, Józef Kościelski, mecenas Wyczyński, Włodzimierz Adamski, Stanisław Brzeski, W. Jagodziński.

Na Jerzycach: Fr. Rotnicki, Jan Wlekliński.

Na św. Łazarz: Jan Szuwalski.

Na Wildzie: Ryszard Mendelski i Roman Sworowski.

Wybory odbywają się w dniu 12 listopada od godziny 10 do 2 po południu.

Klasa II na św. Łazarzu i Wildzie w tym roku nie wybiera.

Na powyżej wymienionych kandydatów do rady miejskiej zobowiązany jest każdy polski wyborca w dniu oznaczonych wyborów głos oddać. Głosuje się ustnie: karteczki rozsyłane do wyborców mają służyć tylko dla informacji na kogo i gdzie głos oddać należy.

Odzywamy się do wszystkich obywateli Polaków naszego grodu uprawnionych do głosowania, a zwłaszcza do wyborców głosujących w III klasie, aby we wtorek dnia 10 listopada stanęli na wybory zwartym szeregiem, a natenczas jest możliwość przeprowadzenia naszych kandydatów. Niechaj żaden wyborca nie usuwa się od spełnienia tego obywatelskiego i narodowego obowiązku.

Poznań, 4 listopada 1908.

Komitet wyborczy miasta Poznania.

St. Chociszewski, prezes. Jarogniew Drwęski, wiceprezes.

Witold Hedinger, sekretarz.

Mieczysław Powidzki, kasjer.

Wybory do rad miejskich

odbędą się nie za długo. Niechżeż Komitety wyborcze nie zaśpią sprawy!

Polscy obywatele wyborcy powinni chyba wiedzieć, że tylko Polakowi głos oddać mogą.

U nas w Poznaniu wybrano już kandydatów. Mamy też nadzieję, że agitacja będzie sprężysta i dotrze do wszystkich — a jest to koniecznem, bo właśnie u nas ospałych jest dużo.

Zwracamy uwagę na to, że żydzi i Niemcy od kilku lat kuszą się o zdobycie okręgu chwaliszewkiego i baczną na ten dotąd zupełnie pewny okręg musimy zwrócić uwagę.

Mamy tam wprawdzie znaczną przewagę, ale mimo to każdy wyborca powinien spełnić obowiązek, ponieważ żydzi i Niemcy wytężą wszystkie siły, aby nam okręg ten wydrzeć.

Wybory uzupełniające do rady miejskiej odbywać się będą w Poznaniu, d. 10, 11 i 12 listopada. Wybory w trzeciej klasie **we wtorek,** dnia **10** od godziny 9 z rana do godziny 7 wieczorem, wybory w drugiej klasie **w środę,** dnia **11** od 10 do 5, wybory w I klasie **w czwartek,** d. **12 listopada** od 10 do 2.

W naszych miastach na prowincji odbywać się będą wybory w różnych terminach. Obywatele dopilnujcie, aby wszyscy spełnili swój obowiązek!

Do rodziców!

Pruski minister oświaty zarządził dokonanie spisu dzieci szkolnych mówiących po polsku.

Niechżeż rodzice pouczą dzieci, co mają powiedzieć nauczycielowi, który ten spis sporządza.

Jasnem jest, że dziecko polskich rodziców powinno być zapisane jako **dziecko mówiące po polsku.**

W jakim celu minister każe spis sporządzić, niewiadomo, w każdym jednak razie dzieci nie powinny się dać zastraszyć i powiedzieć, że **w domu mówią po polsku.**

Przed wyborami a po wyborach.

Z Górnego Śląska donoszą: W pewnym okręgu górnośląskim zaszło następne zadziwiające zdarzenie: Pewien właściciel gruntu i piekarz otrzymał od landratury następne doniesienie:

„Po kilkakrotnem nie zatwierdzeniu wyboru ławnika, co się stało z przyzwoleniem wydziału powiatowego i skutkiem czego musiał nastąpić wybór ławnika w zastępstwie, pan zostałeś mianowany ławnikiem“.

Tak było przed wyborami. Przy wyborach oddał ów piekarz głos centrowcowi. Kiedy później nastąpiły wybory w gminie, ów piekarz wybrany został ławnikiem 11 głosami na 14. Lecz tym razem wydział powiatowy odmówił zatwierdzenia bez podania powodów.

Trzeba jeszcze dodać, że ojciec nie zatwierdzonego ławnika przez lat 18 piastował urząd przewodniczącego gminy, a on sam i rodzina jego słabo mówią tylko po polsku. Gmina nie zatwierdzonego ławnika ponownie chce wybrać i, gdyby wyboru nie zatwierdzono, zażalić się u ministra.

Jasne są każdemu przyczyny, dla których ławnik nie został zatwierdzony. Centrowcy są w niełasce, a kto centrowca wybiera, ten też popada w niełaskę.

Robotnika polskiego chcą wyprzeć

„Landbanki“ i „kolonizacja“ i zarząd koleji. W tym celu zakładają teraz w pobliżu większych miast kolonje robotnicze dla niemiecko-protestanckich robotników.

Zarząd kolejowy czyni to nawet przy mniejszych stacjach. Tak pobudowano dom dla kilku niemiecko-protestanckich rodzin robotniczych przy końcowej stacji nowej linji koleji Kruszwica-Strzelno — „Goplosee“ (właściwie Kościeszki.)

„Dziennik Kujawski“ donosi znów, że pod Inowrocławiem powstaje kolonja robotnicza na większe rozmiary. Kolonja ta mieć będzie 60 domów, w których pomieści się 100 rodzin.

Takim sposobem chcą stworzyć konkurencją polskiemu robotnikowi!

Wybory w Międzyrzecko-babimojskim.

Prezes regencji poznańskiej ogłasza, że wybory uzupełniające w okręgu międzyrzecko-babimojskim odbędą się w dniu **12 grudnia.** Listy wyborcze mają być wyłożone począwszy z dniem 13 listopada. Komisarzem wyborczym mianowano landrata Kleya z Międzyrzecza, a jego zastępcą landrata Luckiego z Wolsztyna. —

Baczność!

Rodacy miejcie się na baczności, bo wilki w owczej skórze są między wami.

Chrześcijańsko centrowy związek, w którym jest generalnym sekretarzem p. Behrens, ten sam, co się przyczynił, w parlamencie niemieckim, że nam na publicznych zebraniach nie wolno po polsku mówić, wydał odezwę w której się stara górnikom polskim oczy zamydlić.

Pan Behrens, aby popełnioną zdradę na robotnikach zatuszować, wysłał do parlamentu petycje, o zaprowadzenie 8-godzinnej pracy w kopalniach, zniesienie pracy niewiast i dzieci, zaprowadzenie wydziałów i ustanowienie kontroli po kopalniach, wybranej z pośród robotników.

Zaznaczamy, że wnioski te są zbyteczne, ponieważ te same wnioski już od roku leżą w parlamencie do załatwienia. Wnioski te zostały podpisane przez wszystkie związki górnicze i to przez „Zjednoczenie Zawodowe Polskie“ „Wzajemną Pomoc“ z Górnego Ślązka, związek hirschdunkierowski, socjalistów i chrześcijański.

Dzisiejsza cała akcja, podjęta przez Gewerkverein i p. Behrensa, ma tylko na celu, aby zwerbować z powrotem tych członków, którzy z powodu popełnionej zdrady na robotnikach, z ich związku wystąpili. Jaką hytrością chrześcijanie z p. Behrensem wzięli się do agitacji, pokazuje nam zbieranie podpisów pod petycje. Nic byśmy przeciw temu nie mieli, gdyby nasi członkowie swój podpis pod petycją dali, żeby ci panowie tych podpisów nie wyzyskali przeciw innym związkom i nie odmawiali im członków, co przecie nie po chrześcijańsku jest. Lecz oni głównie pomiędzy polakami polują, bo ci im się najwięcej podobają, a grosz polski najlepszy, bo nie będzie oddany.

Dla tego też Rodacy, gdy agitatorzy wstąpią do waszych hat, to im pokażcie drzwi, bo to są zdrajcy, którzy by was w łyżce wody utopili, gdyby tylko mogli. Powiedzcie tym obłudnikom, że przez nich praca jest tylko pełna zdrady i fałszu, aby robotnika polskiego hakatystom zaprzedać, precz więc z obłudą i fałszem z domu polskiego robotnika.

„Zjednoczenie Zawodowe Polskie“ wysłało trzy petycje, i to dwie w sprawie ustawy kagańcowej i trzecią przeciw czarnym listom kapitalistycznym.

Ostrzegamy was więc Rodacy, nie pozwalajcie się od Niemców w pole wywieść, i nie dajcie im waszego ciężko zapracowanego grosza, bo p. Behrens znów na nas bicz ukręci, że nam ani na

migi nie będzie wolno się porozumiewać.

Precz więc z zdrajcami polskiego robotnika, a szczególnie z tymi, co pomagali nam usta zamknąć, co rozbili komisją siedmiu, która już tylko z ich powodu nie istnieje, bo z p. Behrensem nikt zasiadać nie chciał.

Dla nas Polaków jest tylko Zjednoczenie Zawodowe Polskie, które się wiernie losem robotniczym zajmuje, bo jest polskie, i dla Polaków założone, a nie dla szwabów którzy na naszej zdradzie stoją. Centralny Zarząd.

Walne zebranie Kółek rolniczych powiatu wschowskiego

odbyło się tym razem w Bukówcu, przy rzeczywiście bardzo licznym udziale członków wszystkich trzech Kółek. Patron Kółek nie mógł się stawić na posiedzenie, przybył zato sekretarz Patronatu, p. redaktor Brownsford. X. Wicepatron Mojżykiewicz, wytłomaczywszy nieobecność Patrona Chłapowskiego i powitawszy obecnych, udzielił głosu panu Benedyktowi Józefoskiemu, gospodarzowi z Przementu, który wygłosił doskonały odczyt „Jak powinien gospodarować włościanin.“ Drugi, także zajmujący i dobrze uzasadniony wykład „O sztucznych nawozach“, miał p. Speichert jr. z Konojadu. Na życzenie X. Wicepatrona „O mleczarstwie“ przemówił p. Brownsford. W wszystkich trzech wykładach dyskusja bardzo była ożywioną, szczególniej włościanie wiele stawiali zapytań prelegentom i sami wyjawiali swe zdania. Kółka wschowskie znakomicie się rozwijają, w Bukówcu np. należy do Kółka 160 gospodarzy, niemniej liczne są Kółka w Przemencie i Brennie. Jak na kresowy powiat dużo także zgromadza się w Bukówcu inteligencji rolniczej, nie brakło nikogo prawie, zjechali panowie Speichertowie, hr. Czarnecki z Siekowa, Szumski z synem z Łysin, Tomaszewski z synem z Świdnicy, Sciński z Niechłodu. Księża Jensch i Rybicki. Po zebraniu prezes miejscowego Kółka X. Kietzmann podejmował w swym gościnnym domu gości, za co mu serdeczne składamy podziękowanie.

Jeden z uczestników.

* **Wiec ekonomiczno-społeczny** odbędzie się w Ostrowie na sali Domu kat. w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 12 i pół w południe, który z powodów od nas niezależnych musiał być odłożony. Przemawiać będą: 1) Poseł do parlamentu p. Wiktor Kulerski z Grudziądza, 2) p. Adam Piotrowski z Poznania. Polski Zw. Zaw. w Poznaniu.

* **Wiec dla Czytelń Ludowych** odbędzie się dnia 8 listopada o godzinie 4 po południu na sali p. Wilgockiego w Doruchowie. O liczny udział mężczyzn jako też niewiast uprasza

Komitet na powiat Ostrzeszowski.

* **Wiec w sprawie Czytelń Ludowych** dla powiatu wągrowieckiego odbędzie się w niedzielę dnia 15 bm. o 4 po południu w strzelnicy w Wągrówcu. O liczny udział prosi

Komitet powiatowy.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. W sprawie wynurzeń cesarskich opowiadają, że ów artykuł, ogłoszony w „Daily Telegraph“ pisał angielski dziennikarz Sidney Whitman. Kanclerzowi przedłożono rękopism objętości książki o 100 stronnicach — zapisanych pismem maszynowem. Książę Bülow przerzucał tylko kartki broszury i dał się złudzić niewinnym tytułem, z którego bynajmniej nie wynikało, jaką jest treść broszury. A były w niej właśnie śród małoznaczących spostrzeżeń zupełnie poufne rozmowy cesarskie z przed lat kilku. Przy pobieżnem przeglądaniu broszury Bülow spotykał się tylko z osobistemi spostrzeżeniami Whitmana. — Broszurę przesłano mu z dopiskiem: „Dotyczy niemiecko-angielskich stosunków; urząd spraw zagranicznych ma zbadać, czy odpowiednie do publikacji...“ Wysyłka nie przyszła wprost od cesarza, lecz dołączoną była do wielu innych dokumentów urzędowych. Książę Bülow, złudzony niewinnością tytułu, tak samo, jak jego kuzyn, Rücker-Jenisch, nie zajął się dokładnem przeczytaniem, trzymając się „ściśle i poprawnie“ uwagi cesarza i wysłał broszurę z marginesową uwagą: „Przed wydaniem ściśle zbadać“ — do urzędu spraw zagranicznych. W Berlinie przedłożono broszurę do wydania oceny podsekretarzowi stanu p. Stemrichowi. Ten stwierdził tylko prawdziwość uwag na podstawie tajnych aktów niemieckiego urzędu spraw zewnętrznych. Manuskrypt wysłano Whitmanowi a ten sprzedał go pismu „Daily Telegraph“. — Jeżeli to wszystko jest prawdziwem, można się spodziewać dalszych niemniej ciekawych odkryć!

— Prasa niemiecka w dalszym ciągu omawia skutki wynikłe z wynurzeń cesarskich i z opieszałości kanclerza. „Münchener Neueste Nachrichten“, pismo bardzo Bülowowi oddane pisze: „Jeżeli cesarz i książę Bülow żyją jeszcze w złudzeniach co do gniewnego oburzenia, które zajście wszędzie wywołało, to przedstawiciel Bawarji będzie najodpowiedniejszą osobą do rozwiania tych złudzeń i musi on przy tem obstawać, że tak dalej iść pod żadnym warunkiem nie może.“ — Wolnomyślna „Breslauer Morgenzeitung“ pisze: „Czy jesteśmy dobrze rządzeni? Nie! Źle jesteśmy rządzeni, niezręcznie i samodzierżnie. Niewykształcone formy absolutyzmu, które przez samodzierżność Wilhelma II tak w sprawach wewnętrznych jak zewnętrznych stają sie szkodliwemi omyłkami, teraz przez zawstydzające niepowodzenia niemieckiej polityki muszą być wreszcie uznane jako fatalne. Minęły te czasy, w których gieniusz w koronie mógł losy miljonów poddanych używać do swych eksperymentów. Lecz nigdy nie było i nie będzie czasów, w których politycznie nie uzdolniony panujący może zamienić w czyn każdą myśl przelotną przyjaźni lub nieprzyjaźni. — „Magdeburger Zeitung“ pisze: Najbardziej zawstydzającem jest, że nie mamy człowieka, który mógłby Bülowa zastąpić. Bülowa jednak tylko wtedy można zatrzymać, jeżeli się zobowiąże, że zapobiegnie w przyszłości zdarzeniom, równającym się figlowi kapitana z Köpenick. „Rheinisch Westfälische Zeitung“ się niepokoji, że cesarz niemiecki pojechał w odwiedziny i na polowanie do następcy tronu austrjackiego i żaden z niemieckich dyplomatów mu nie towarzyszyli. Jak łatwo cesarz może porobić po dobrem śniadaniu obietnice, nie licujące z interesami Niemiec! — „Weseler Zeitung“ donosi, że odbyły się narady w pałacu kanclerza, że odwiedził go pruski następca tronu i że kanclerz uważa sprawę za ubitą. — Podaliśmy powyższe głosy, aby czytelnicy znali stan opinji publicznej w Niemczech. W tych dniach rozpoczną się w parlamencie interpelacje w tej samej sprawie. Ciekawi jesteśmy ich skutku!

— Stosunki pomiędzy Niemcami a Francją się zaostrzają. Wiadomo, że urząd francuski przytrzymał w Casablance w Maroku uciekinierów z legji francuskiej, Niemców z pochodzenia, którym chciał do ucieczki dopomódz konsul niemiecki. Rząd francuski nie chce wydać uciekinierów i nie chce też przeprosić konsula, którego przy tej sposobności poturbowano. Rząd francuski chce, aby sąd polubowy rozstrzygał. Niemcy nie chcą na to się zgodzić. Stąd zaostrzenie stosunków.

— Interpelacje w sprawie wynurzeń cesarskich omówione będą przed parlamentem w poniedziałek i wtorek.

— W sprawie dodatków dla księży podano w komisji sejmu pruskiego następny wniosek: Odwołalne dodatki mają być udzielane stosownie do w ustawie przepisanych pensji wszystkim proboszczom, o ile nie zagrażają pokojowemu pożyciu ludności i porządkowi państwa przez okazywanie pruskiemu państwu lub ludności niemieckiej nieprzyjaznego usposobienia. O istnieniu tego warunku decyduje minister oświaty. Jeżeli ten wniosek przyjętym będzie, mało który ksiądz Polak otrzymałby dodatek, bo znajdą się tacy, którzy go przed ministrem oświaty osmarują.

— Berlin, 5 listopada. W parlamencie obradowano nad ustawą samochodową.

— (PBP.) Podział pracy w parlamencie. Na czwartkowem posiedzeniu konwentu seniorów parlamentu uchwalono, aby rozprawy nad interpelacjami w sprawie ogłoszeń „Daily Telegr.“ odbyły się na jednem z następnych posiedzeń izby. Marszałek hr. Stolberg przyrzekł, że postara się o to, aby módz je postawić na porządku dziennym w poniedziałek dn. 9 lub wtorek dn. 10 bm. i oświadczył, że w dyskusji wolno krytykować słowa cesarza i położenie polityczne, lecz zalecał względność w krytykowaniu, ostrzegając przed zwrotami ubliżającymi osobie cesarza. — Po skończonej dyskusji nad powyższemi interpelacjami omawianą zostanie interpelacja centrum w sprawie bezrobocia. — Nowe projekty podatkowe chciał marszałek postawić na porządek obrad już dnia 12 listopada roku bież.; ponieważ jednak materjał jest tak obszerny i poważny, że mówcy poszczególnych partji dokładniej muszą się w nim rozejrzeć, uchwalono rozpocząć dyskusją ogólną nad ustawami dopiero dnia 16 b. m. Przy pierwszem czytaniu mają wszystkie wnioski razem być omawiane, w drugiem zaś czytaniu każdy wniosek osobno. — Wobec ważności materji obrad soboty i poniedziałki, które zazwyczaj były wolne, mają aż do wakacji gwiazdkowych również być użyte na posiedzenia.

Sprawy Kościoła. Ojciec św. przyjmie deputacją polską 11 listopada.

Rosja. Petersburg. Na ulicy Nadieżdinskiej o godzinie 8 wieczorem spotkał się samochód z dorożką, którą jechali dwaj bracia Kowalewscy. Podczas sprzeczki palacza z policjantem i stróżem, bracia rozpoczęli strzelaninę z rewolwerów, jednego własnego, a drugiego odebranego policjantowi, przyczem ranili ciężko policjanta, stróża, studenta instytutu górniczego, własnego dorożkarza i konia. Strzelanina i krzyki ściągnęły na miejsce wypadku ogromny tłum. Obaj bracia aresztowani.

— Petersburg, 4 listopada. Korespondent „Kurjera Warszawskiego“ dowiaduje się, że w programie działalności Dumy, dotyczącej Królestwa Polskiego, na pierwszym planie jest samorząd w miastach Królestwa. Rząd mniema, iż w miarę uspakajania się w kraju można będzie zaprowadzać w Królestwie instytucje ziemskie. Wniosek o utworzenie gubernji chełmskiej i oddanie jej pod władzę kijowskiego jenerał-gubernatora postawiony będzie jako nagły. Kokowcow wnosi do Dumy projekt środków, zdążających do walki z pijaństwem, przyczem mieszkańcom osad gminnych w Królestwie Polskiem nadane będzie prawo wydawania uchwał, na mocy których w ciągu lat trzech ani w obrębie osady, ani w odległości 200 sążni od jej granic nie może istnieć handel spirytualjami.

— Petersburg, 3 listopada. Izwolski w rozmowie z członkami Dumy zapewniał, że poglądy Włoch różnią się w sprawie bałkańskiej od poglądów Niemiec i Austro-Węgier. Podkreślenie tej różnicy będzie najefektowniejszą częścią jego mowy w Dumie.

Turcja. Konstantynopol. Młodoturcy postanowili utworzyć narodową gwardją, uniformowaną, złożoną z 5000 ludzi dla bezpieczeństwa gmachu parlamentu i osobistego bezpieczeństwa posłów. Sułtan zgodził się na gwardją 3000-ną. Dwa pułki albańskie, odbywające straż w pałacu sułtana zostały wysłane do Azji Mniejszej.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 6 listopada 1908

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Telegramy Kościuszkowskie.** Ponieważ dochodzą nas skargi, że na prowincji nie we wszystkich miasteczkach można nabyć telegramów naszych, przeto prosimy ludzi dobrej woli, ażeby się do nas zgłaszali po nie i rozszerzali je wszędzie, a my odwrotną pocztą żądaną ilość nadeślemy.

Marja Halina Łebińska, Dolna Wałowa 1, I. Teodora Kusztelanowa, ul. Ogrodowa 12, Poznań.

* **Wielkopolskie karty z pelikanem** sztuka 10 fen. są do nabycia wszędzie tam gdzie się sprzedaje telegramy gratulacyjne.

* **Towarzystwo Czytelń Ludowych** przeniosło biuro swoje i wypożyczalnią książek z Piekar nr. 10 na ulicę Strzelecką nr. 31, II ptr. Prosimy odtąd adresować: Towarzystwo Czytelń Ludowych, Poznań-Posen, ul. Strzelecka-Schützenstr. 31 II, ptr.

23

MACOCHA.

Powieść z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Czy pan wszystko już powiedział o pani Daumont?

— Wszystko, czego się mogłem dowiedzieć.

— Więc proszę teraz o Teresie.

— Informacje zebrane o niej, są krótkie. Panna Daumont ma lat siedmnaście i sześć miesięcy. Jest bardzo piękną, wykształconą, inteligentną, zadziwiającej łagodności, ale słabą, bez inicjatywy i energji. Taką ją przynajmniej znano na pensji. Przed matką drży. — Jedno spojrzenie pani Daumont zapędza ją w myszą norę.

— Z tak słabym charakterem Teresa nie zdoła prawdopodobnie oprzeć się woli rodziców i ich projektom.

— Są to przypuszczenia, wszakże uległość jej w tym względzie jest prawie pewną.

— Zna pan przyjaciół Roberta Daumont?

— Robert Daumont jest stałym gościem knajp i po za stosunkami wynikającemi z jego stanowiska, jako pomocnika naczelnika biura, a które wcale serdecznością się nie odznaczają, nie ma wcale przyjaciół, a tylko znajomych przypadkowych, stosunki zawiązane w kawiarniach, przy bilardzie, grze w domino, z ludźmi, których nazwisk wcale nie wie.

Po chwili milczenia ajent dodał:

— Oto są informacje i dowody, za których wiarogodność ręczę i które mogę panu wręczyć wraz z małym rachunkiem kosztów podróży do Fontainebleau i Senlis i kilku drobnemi wydatkami.

Gaston zabrał papiery, zapłacił podany sobie rachunek i wyszedł, świadomy w zupełności sytuacji majątkowej i towarzyskiej rodziny Daumont. Idąc do siebie, myślał:

— I ja miałbym zostawić to drogie dziecko na łasce tej wstrętnej macochy? Wydadzą ją za mąż nie pytając się jej. Narzucą jej starca... nie dbając o to, że jej serce oburza się na taki egoizm i chciwość. Byłoby to zostać wspólnikiem ich zbrodni. Nie, będę przeszkadzać ile mi sił starczy! Po tem wszystkiem, co mi ajent powiedział, byłoby niedorzecznością iść do nich i prosić o rękę córki... Oświadczenie moje wzięłoby za szaleństwo i po pierwszych słowach zapytaneby mnie: Czy jesteś bogatym? Ile masz miljonów? Otóż, ponieważ jak na teraz, całem mojem bogactwem jest tylko talent, cztery tysiące franków i trochę drobnych, wskazanoby mi drzwi bez najmniejszej ceremonji. Jedyna droga, jaka mi pozostaje, to starać się natchnąć serce Teresy miłością tak szczerą i gorącą, jaką moja i powinno mi się to udać, ponieważ ją ubóstwiam, a miłość jest zaraźliwą. Gdy mnie pokocha, łatwo jej będzie wytłomaczyć, że szczęście obojga nas zależy tylko od niej samej, ponieważ liczyć na rodziców byłoby rzeczą próżną. Przekonawszy się o tem, nie będzie czynić trudności i zezwoli na ukrycie się że mną gdzieś daleko od Paryża w jakim cichym zakątku. Wtedy pani Daumont pomimo całej swej surowości i egoizmu, nie odmówi swego zezwolenia na małżeństwo, które będzie już koniecznem i wtedy wejdę do rodziny. Wprawdzie są to ludzie nikczemni, ale postaram się uwolnić od nich po ślubie. Popadam w romans awanturniczy — dodał dalej artysta, zatrzymując się, by zapalić cygaro — ale czyż romans nie jest najlepszą i najzwyczajniejszą rzeczą na świecie? Życie bez romansu byłoby nudne i głupie! Epilogiem mojego będzie miłość Teresy! Ja chcę, by mnie kochała.... Musi mnie kochać!

X.

Zapalił cygaro i szedł prowadząc z sobą rozmowę, której dalszego ciągu nie będziemy przytaczać.

Młody artysta miał usposobienie romantyczne i wiele egzaltacji, która objawiała się w nim czasem w tak wysokim stopniu, iż przyjaciele często śmiali się z niego i przepowiadali mu żartem mieszkanie w szpitalu warjatów.

Opuszczamy go teraz na chwilę i wprowadzamy czytelnika na ulicę Trudaine, do mieszkania zajmowanego przez rodzinę Daumont. Niech się sam przekona, o ile informacje udzielone przez Bouley, ajenta z ulicy Saint-Lazare, były prawdziwe.

Tylko co wybiła godzina dziesiąta wieczorem.

Właśnie przed kilku minutami, na rozkaz matki, Teresa opuściła rodziców, by udać się na spoczynek.

Pan pomocnik naczelnika i jego żona z wyciągniętemi przed się nogami siedzieli przed kominkiem w fotelach naprzeciw siebie i... milczeli.

Robert Daumont, który przed kwadransem powrócił z kawiarni, palił fajkę, pani Eugenia z rękami skrzyżowanemi na piersiach, na pół przymkniętemi oczyma i wielką fałdą na czole, zdawała się być pogrążoną w rozmyślaniach równie głębokich, jak niewesołych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

* **Prezes Koła polskiego,** p. Roman Dmowski, złożony poważną chorobą wenętrzną w Paryżu, musiał tam pozostać aż do zupełnego wyleczenia. Polepszenie w stanie zdrowia pana Dmowskiego postępuje stopniowo, ale powolnie.

* **Na biedną wdowę** złożył: J. Cz. z Potsdamu 3,00 mk. — Razem 12,45 mrk., które oddano komu się należy.

* **Na chleb św. Antoniego** złożył p. N. N. z Stęszewa 95 fen.

* **Z teatru.** Dziś w piątek, dnia 6 bm: „Halka," opera w 4-rech aktach Stanisława Moniuszki. Ostatni występ gościnny dr. Łucjana Prussa. Abonament uchylony. — W sobotę ujrzymy po raz pierwszy na naszej scenie arcydzieło literatury modernistycznej, wyborną satyrę sceniczną pod tyt.: 2 razy 2 = 5, głośnego autora Gustawa Wied'a. Sztuka odznaczająca się nader oryginalnemi pomysłami i pełna humoru cieszyła się na wszystkich scenach zagraniczn. nadzwyczajnem powodzeniem. W berlińskim „Kleines Theater," grano ją przeszło 500 razy. W Warszawie i w Krakowie cieszyła się również dużem powodzeniem. Sztukę 2 razy 2 =5 tłómaczył dr. Władysław Rabski. Ceny zwyczajne. — W niedzielę po południu o godzinie 3: „Świat bez mężczyzn", komedja w 3 aktach A. Engla i Horsta. Ceny zniżone. — Tego dnia wieczorem: „2 razy 2 = 5," satyra w 4 aktach Gustawa Wied'a. Ceny zwyczajne. — Biletów na powyżej wymienione sztuki nabywać można w „Domu towarowym" pana K. Ignatowicza, a w dniu przedstawienia przy kasie teatralnej.

* **Kiermasz** na sale zajęć budzi ogólne zainteresowanie. To też nie wątpimy, że w niedzielę biała sala Bazarowa będzie cały dzień przepełniona zwiedzającymi. Poszczególne pawilony dekorują ludzie fachowi i umiejętni, aby całość miała wygląd artystyczny i chwytała za oko. Karota będzie zupełnie wykluczona, każdy przedmiot będzie oznaczony stałą ceną, nie przewyższającą cen magazynowych. — Wstępne wynoszące 70 fen. od osoby uprawnia do zwiedzania kiermaszu przez cały dzień, wykupiwszy sobie bilet przy otwarciu, można zatem wejść na niego po południu i wieczorem bez dopłaty. — Ponieważ kiermasz jest dla Poznania nowością, powinien zaciekawić jak najszersze koła.

* **Druga pogadanka dla matek** w sprawie wychowywania dzieci odbędzie się w niedzielę, dnia 8 listopada rb. na salce przy kościele św. Wojciecha o godz. 5 min. 15. Pan dr. Adamczewski będzie mówił „O pielęgnowaniu chorych dzieci." Powyższą pogadankę szczególnie polecamy wszystkim matkom jako bardzo ciekawą i pouczającą.

* **Poznań.** (Urząd stanu cywilnego z d. 4-go listopada 1908 r.) Zapowiedzie: Mularz S. Hildebrand z M. Mosiężną. Cieśla Ign. Napierała z W. Kraiską. Szafner kolejowy O. Klawonn z H. Hippe. Robotn. P. Bedyński z wdową M. Hyżewicz ur. Jankowską — Śluby: Śpiewak operowy J. Horwitz z B. Huneke. Tapicer T. Springer z D. Berg. Blacharz A. Kwiatkowski z P. Szpeidą. Robotnik M. Dryjański z E. Zawieją. — Urodziny. Syna: Kataryniarz Winc. Słowiński. Mularz Ignacy Kaszub. Tokarz K. Cybulski. Robotnik Wal. Walski. — Córkę: Szafner pocztowy O. Hintze. Mularz R. Häusler. Niezamężne S. G. i J. — Umarli: Kapitalista M. Lasociński 65 lat. Kolonista W. Böger 63 l. Sekretarz cła E. Zulke 52 lata. Handlarka starzyzny A. Szczepańska 52 lata. Zamężna W. Figas ur. Mlepczak 34 lata. Marjan Kijak 9 mies. 17 dni. E. Cybulski 11 godzin. M. Jeżewska 1 dzień.

* **Poznań.** Zmiana własności. Mistrz rzeźnicki pan Kłosowicz sprzedał dom swój przy ul. Bismarka nr. 5 kapitalistce wdowie M. Cohn za 310 tys. mk. Pośredniczył w sprzedaży p. Julius Hartwig Jessel.)—(Chłopcy szkólni włamywaczami. Czterech łobuzów w wieku 10 do 13 lat próbowało w środę po zamknięciu wtargnąć do składu mistrza rzeźnickiego pana Steina przy ulicy Hohenzollera. Jeden z nich już wtłoczył szybę. Przechodnie zauważywszy włamywaczy, zatrzymali ich i oddali w ręce policji.

* **Pan Stanisław Olfierski,** zasłużony obywatel poznański i gorliwy radny miejski, obchodził wczoraj w czwartek 70 rocznicę urodzin. Z tego powodu otrzymał liczne życzliwości.

* **Nowe przedsiębierstwo w Poznaniu.** Jutro w sobotę o godzinie 6 wieczorem otwiera p. Łuczak pod firmą Łuczak i Sp. nowy magazyn garderoby męzkiej i dla chłopców, przy Starym Rynku nr. 8 w domu, gdzie Centralna Drogerja. Jest to przedsiębiorstwo wspaniałe, które polecamy naszym czytelnikom

* **Niesłychane.** W tych dniach przed południem dwóch dorożkarzy, jadąc z dworca centralnego do miasta, spotkali na św. Marcinie księdza, udającego się do chorego z wiatykiem. Jako katolicy uchylili obaj czapki, co spostrzegł w pobliżu stojący stójkowy, który z giestem i miną iście pruskiego stróża bezpieczeństwa obu „przestępców" zapisał do kary. Wobec tego obaj dorożkarze po przybyciu na miejsce przeznaczenia, udali się natychmiast z zażaleniem do komisarza (zastępcy inspektora), wykonującego nadzór nad ruchem komunikacyjnym w mieście. Pan komisarz nietylko, że nie zganił postępowanie stójkowego, lecz na domiar przyznał mu racją, twierdząc, że dorożkarzom nie wolno uchylać czapki przed nikim, choćby i przed samym prezydentem. Na to oświadczenie odrzekli mu „winowajcy," że nie uchylali czapki przed księdzem, — lecz przed wiatykiem. Wszystko jedno (ganz gleich) — brzmiała sucha odpowiedź p. komisarza i obaj poczciwi dorożkarze, czując się obrażeni w najświętszym swym uczuciu, opuścili biuro w tym przeświadczeniu, że nie minie ich kara policyjna. Tak oto wygląda pruska tolerancja naszych uczuć katolickich.

„Kurj. Pozn."

* **Z Towarzystwa** Młodzieży Kupieckiej w Poznaniu. Celem powołania do życia sekcja kolonialistów w łonie Towarzystwa naszego, zapraszamy wszystkich kolegów, zatrudnionych w branży towarów spożywczych na pogadankę, odbyć się mającą dziś w piątek, dnia 6 listopada punktualnie o godz. 9 i pół wiecz. w lokalu Towarzystwa, ulica św. Marcina nr. 10.

Wydział.

* **Zgubiono** czarną portmonetkę z 19 mk. pieniędzy. Uczciwego znalazcę uprasza się oddać za wynagrodzeniem u p. Stajewskiego, Śródka Rynek 4.

* **Zielonych znaczków rabatowych** sprzedano w miesiącu październiku za mrk. 3032; wykupiono zaś zalepionych książek za mk. 2176. Był to więc miesiąc dla spółki najkorzystniejszy od czasu jej założenia. — Stąd wynika, że spółka „Rabatt Hermes", utrwaliła sobie już zupełnie byt i byleby kupująca publiczność nie przyjmowała innych, tylko zielone znaczki rabatowe, dorównałaby spółka w zazadługim czasie podobnym Towarzystwom obcym. To też w nadchodzącej porze należy wszędzie żądać tylko zielonych znaczków rabatowych.

* **Proces** jakich wiele toczy się obecnie w Gliwicach na Górn. Śląsku. Prokurator wytoczył proces przeciwko 34 rodakom o rzekomo tajne cele Towarzystwa młodzieńców w Biskupicach. Do Towarzystwa tego wkradł się policjant Pietzonke pod przybranem nazwiskiem Kowalskiego. Kowalski czyli Pietzonka podmawiał do śpiewania pieśni przez władze pruskie za niebezpieczne uznanych, jak: „Hej strzelcy wraz, nad wami orzeł biały," rozdawał śpileczki z sokołem itp. — Pożyczywszy kilka książek od prezesa Tow., których treść prokuratorji pruskiej się nie podoba, zadenuncjował Towarzystwo. Tak powstał ten proces, jakich już kilka mieliśmy. Obrońcami są p. p. dr. Różański i Kochmann z Gliwic i Kobyliński z Zabrza. Na wniosek p. dr. Różańskiego proces odroczono celem dokonania tłomaczeń protokółów Towarzystwa.

* **Proces Moltke-Harden** naznaczony na 23 bm. odłożony na czas nieograniczony.

* **Nader korzystna sposobność** nabycia pięknego gospodarstwa 75 mórg roli i 50 mórg łąk nadarza się w Ostrzeszowie. — Dom mieszkalny o 8 pokojach. Jest tam również mniejsze gospodarstwo 30 mórg obszaru. Zgłoszenia do p. Jana Dirska w Ostrzeszowie. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu drugostronnem.

* **Skutki bojkotu Prusaków.** Bojkot handlu pruskiego, organizowany w Królestwie, znalazł już oddźwięk we wielu charakterystycznych zdarzeniach. Do niedawna domy handlowe niemieckie prowadziły z kupcami warszawskiemi korespondencją po niemiecku. Obecnie pewien dom zbożowy z północnych Niemiec zapewnia klienta swego w Warszawie, że „mi możemy się teraz po polsku pisać" i nadsyła list, w którym prosi o „duże Prubi od wszistke zboża," tudzież „Victorowij Groch bez robaków i z robakami," Grochu zielonego bardzo dobrego i „jedinniego Wjiki, ubieny itd." Wreszcie kończy: „Pan rzundasz od nas... Gdi Pan rzundasz, to my placemy trzy czwarte nacreditiwa od tego, co każdy laduneg kosztuje itd. „Powtarzaj często, douczysz się wprawą!" — mówi Fredro.

* **Także kara za głosowanie.** Ze Tczewa donoszą „Gaz. Gr.", iż mieszkający przy ulicy Łąkowej rodak nasz, robotnik kolejowy Jan Weber, który przez blisko 10 lat pracował przy kolei żelaznej, został z tej pracy wydalony, ponieważ przy ostatnich wyborach do sejmu pruskiego postąpił według głosu swego sumienia i głosował na kandydatów katolicko-polskich. Prośba do ministra kolei żelaznej też nie poskutkowała. Był u niego wprawdzie dowiadywać się o tej sprawie urzędnik policyjny Nickel, ale terminatki nie cofnięto. Dostał ją pan W. już w 3 dni po wyborach. Przedtem zawołał go asystent kolejowy i żądał, aby wystąpił z miejscowego Tow. polskiego i podpisał się na to. W. ze względu na żonę i dwoje dzieci to uczynił, a następnie t. zw. „bahnmeister" Edler miejsce mu wypowiedział. — Mamy nadzieję, iż posłowie nasi w sejmie pruskim tę sprawę poruszą.

* **Majętność Włókna** w powiecie Obornickim, 2280 mórg obszaru od p. Pągowskiej przez firmę Drwęski & Langner (p. Marcin Biedermann) z Poznania co dopiero przed paru dniami nabytą — już sprzedano. Nowonabywcą jest znany obywatel i dzielny gospodarz p. Paweł Żmidziński z Sadek pod Samostrzelem. — Nowonabywcy „Szczęść Boże!"

* **Czerniejewo** uszczęśliwione ma być w bieżącej zimie „Volksunterhaltungsabendami."

* **Gniezno.** Oficjałem tutejszego konsystorza w miejsce zmarłego X. kan. Sporsa mianowany został regens seminarjum duchownego X. kan. Kloske. Subregensem seminarjum duchownego mianowany został X. prob. Krzeszkiewicz z Usarzewa pod Pobiedziskami. Radzcą konsystorskim mianowany został X. kan. Kretschmer.

* **Buk.** Pewnemu gospodarzowi skradziono z woza podczas poniedziałkowego jarmarku, kożuch. Pomimo natychmiastowego poszukiwania w towarzystwie urzędnika policyjnego, złodzieja nie wyśledzono.

* **Inowrocław.** Nieszczęście na kolei żelaznej. Urzędnik kolejowy Frankowski dostał się ręką podczas przesuwania wagonów pomiędzy dwie tarcze, które mu też rękę doszczętnie zmiażdżyły.

* **Inowrocław.** Przekształcenie stawu solankowego. Wodę puszczono celem wyszlamowania stawu. Znaleziono większą ilość ryb rozmaitego gatunku, także złotą rybę, która ważyła funt. Z drugiej strony drogi ku zakładowi leczniczemu dla dzieci, wykopano nowy staw. Tak stary jak i nowy będą ze sobą połączone mostem. Kształt starego stawu będzie zmieniony. Wokół zasadzone będą drzewa i krzewy.

* **Utopić** chciało się w Noteci pod Mątwami dwóch uczni szkolnych. Ponieważ od rodziców nie otrzymali pieniędzy na przybory szkolne, bali się iść do szkoły i postanowili oboje się utopić. Ojcowie dowiedziawszy się o tem, pobiegli czemprędzej za nimi i zastali ich nad Notecią. Jednego z chłopców odwaga opuściła, drugi go usilnie, lecz bezskutecznie, namawiał. Ojcowie zdążyli zatem w sam czas. Chłopcy pochodzą z rodzin niemieckich.

* **W Kruświcy** nie miał szczęścia teatr germanizacyjny, popierany subwencjami rządowemi. Polacy oczywiście nie poszli zanosić groszy swych do niego, a Niemcy też zawiedli nadzieje. Teatr ten ma szerzyć w polskich okolicach „kulturę." — Na to przydałby się najlepiej teatr polski z Poznania, na co jednak władze nie chcą nawet pozwolić, — bo mógłby runąć „faterland."

* **Tczew.** W ostatnich dniach popełnił tu mularz Kuhn samobójstwo. Był on ojcem 24 dzieci. — Do samobójstwa popchnęła go zapewne troska o chleb powszedni.

* **Koźmin.** W tutejszem seminarjum nauczycielskiem odbył się dnia 2 i 3 listopada drugi egzamin dojrzałości. Z 16 kandydatów stawiło się tylko 13, z których tylko 9 egzamin złożyło.

* **Sobótka.** W końcu października rb. oddaliło się z domu rodzicielskiego 6-letnie dziewczątko Marja Sobczak z Sobótki, cierpiące na umysł i dotąd nie wróciło.

* **Krotoszyn.** W Kucharach zastrzelono psa wściekłego. Z tego powodu nakazano w czterech okolicznych miejscowościach trzymać psy na uwięzi.

* **Lipsk.** Lżejsze wstrząśnienia ziemi miały miejsce w okolicach Lipska.

* **Trzęsienie ziemi w Halli.** W środę po południu o godz. 2 odczuto w Halli trzy dość silne trzęsienia ziemi, pod głuchemi oznakami.

* **Katastrofa kolejowa.** Pomiędzy Rzymem a Geatą zderzyły się pociągi. Dziesięć osób zostało częściowo zabitych, częściowo rannych. Bliższych szczegółów brak.

* **Ukryty skarb.** W miejscowości Eltville w Alzacji-Lotarngji zmarła przed niedawnym czasem żona profesora Kella, która cały swój majątek, wynoszący okrągły miljon marek zapisała miastom Eltville i Erbach. Meble zmarłej sprzedawano przez licytacją. Podczas licytacji znaleziono w jednej ze szaf w ukryciu oprócz wielu innych wysoce wartościowych przedmiotów 12 tys. marek w gotówce i 178 tysięcy w papierach wartościowych, o których spadkobiercom dotychczas nic nie było wiadomem.

* **„Czarna ręka" w Nowym Jorku.** W ostatnich dniach dokonano w Nowym Jorku strasznej zbrodni, która naprowadziła policją amerykańską na ślad bandy zawodowych morderców i rabusiów, tworzących stowarzyszenie „Czarnej ręki". Banda mordowała ludzi bogatych i rabowała ich majątki. Karność wśród członków panowała wzorowa, zdrada karana była śmiercią. Jeden z młodszych bandytów Villardo di Pitti wystąpił ze stowarzyszenia, by prowadzić spokojne życie jako górnik w zachodniej Wirgini. Banda obawiając się jego zdrady, napadła w nocy na bezbronnego i odjęła mu obie ręce, grożąc śmiercią w razie jakiejkolwiek wzmianki o „Czarnej Ręce". Nieszczęśliwy udał się pod opiekę policji, która rozpoczęła śledztwo i jest już na tropie ohydnej bandy.

* **Kalendarz.** Sobota, dn. 7 listopada rb. Engelberta m. Wschód słońca o godz. 7, min. 9, zachód o godz. 4 m. 18.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Stowarzyszenia Drukarzy Polskich w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 8 i pół wieczor. na zwykłej sali posiedzeń.

— „Czytelnia dla kobiet." Jutro w piątek, dnia 6 listopada o godz. 8 wieczorem „Sekcja społeczna."

— Walne zebranie Kółek rolniczych powiatu pleszewskiego odbędzie się w Pleszewie, w niedzielę 8 listopada rb., o godz. 4 po południu, na sali hotelu Viktoria. O liczny udział prosi

Artur Szenic, wicepatron.

— Walne zebranie Kółek rolniczych powiatów ostrzeszowskiego i kępińskiego odbędzie się w Kępnie, dnia 15 listopada r. b.

Ostatnie wiadomości.

Wojenne pogłoski. Znany zatarg o Casablanke pomiędzy Niemcami a Francją, zaostrzył się tak, że ambasador francuski Cambon udaje się podobno do Paryża. „Königsb. Allg. Ztg." ogłasza półurzędową wiadomość, w której wyraźnie grożą Francji wojną, jeżeli rząd francuski Niemców nie przeprosi. — Z innej strony uważają, że sprawa Casablanki wysunięta na to, aby odwrócić uwagę od interpelacji w sprawie wynurzeń cesarskich.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 6 listopada 1908 r.

Pożyczka niemiecka 3 i pół proc.	84,—	m.
Pożyczka pruska ukons 3 i pół proc.	84,—	„
dto 3 proc.	84,3[illegible]	„
Listy zastawne pozn. 4 proc.	102,—	„
dto 3 i pół proc.	93,10	„
Listy rentowe pozn. 4 proc.	10[illegible],—	„
dto 3 i pół proc.	92,10	„
Renta włoska 4 proc.	103,80	„
Austrjacka renta złota 4 proc.	97,70	„
Austrjacka renta srebrna 4 dwie 5 proc.	99,—	„
Listy zastawne polskie 4 i pół proc.	90,90	„
Renta węgierska złota 4 proc.	92,90	„
Banknoty francuskie za 100 franków	81,40	„
Banknoty austrjackie za 100 koron	85,45	„
Banknoty rosyjskie za 100 rbs.	214,90	„

Poznań, dnia 5 listopada 1908 r. [illegible]
(Urzędowe sprawozdanie miejskiej komisji taksacyjnej na targu zbożowym).

	Za 100 kilogramów: towar piękny	średni	pośled.
Pszenica	19,9	19,—	18,—
Żyto	16,20	15,7[illegible]	14,90
Jęczmień	17,50	15,60	14,80
Owies	15,60	14,90	14,50

Wrocław, dnia 4 listopada 1908 r.

	dobry tow. najw. cena	średni tow. najn. cena	pośl. towar najw. cena	najn. cena	najw. cena	najn. cena
	mr.	mr.	mr.	mr.	mr.	mr.
Pszenica biała	20,50	19,80	19,70	18,80	18,70	17,80
„ żółta	20,40	19,70	19,60	18,70	18,60	17,20
Żyto	17,2	16,60	16,5	16,10	16,—	15,[illegible]0
Jęczmień	15,—	14,80	14,70	14,40	14,30	14,—
„ dla brow.	18,50	18,—	17,90	17,0	—,—	—,—
Owies	16,—	15,50	15,40	14,90	14,80	14,—
Groch Wikt.	25,—	24,—	23,—	22,—	21,—	20,—
Groch mały	21,—	20,50	19,30	18,30	17,50	17,—

Bydgoszcz, dnia 4-go listopada 1908. (Sprawozdanie Izby handlowej). Pszenica nieswa, niepor. najmniej 130 funtów holend. wagi 198 mk., gorszy gatunek niżej notowania. — Żyto niesmien., dobre, zdrowe, najmniej 123 funtów holenderskiej wagi 164 marek, najmniej 118 funtów holenderskiej wagi [illegible] marek, lichszy gatunek 15[illegible]—163 marek. — Jęczmień dla browaru 15[illegible]—154 marek. — Jęczmień dla browaru 165—17[illegible] marek. — Groch na paszę 71 do 176 marek, do gotowania bez interesu. — Owies 143—15[illegible] marek. Ceny ustanowione przez Bydgoszcz.

Za wszelkie ogłoszenia i reklamy nie bierze Redakcja żadnej odpowiedzialności.

Fabryka papierosów i tureck. tytoniu „WULKAN"
L. F. J. Komendziński w Bratni
zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytonie [illegible] we wszystkich główniejszych odnośnych [illegible] do nabycia.

* **Nadzwyczajny dodatek.** Zwracamy uwagę na dołączenie cennika p. S. Skąpskiego, skład garderoby męskiej, przy ulicy Wrocławskiej, który tu polecamy łask. względom szan. czytelników.

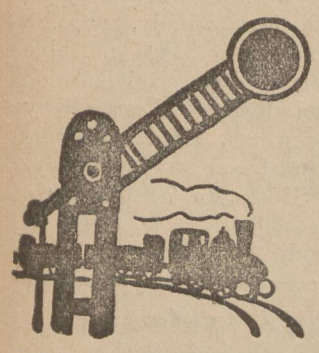

Wolny wjazd

do każdej rodziny pozyskują na zawsze, gdziekolwiek raz tylko w użyciu były, przez panie domu wielokrotnie wysławiane obie margarynowe marki :-: :-: :-: :-: :-:

Rheinperle :-: Solo w kartonie

Najlepszemu masłu mleczarskiemu

równające się. Można się przekonać jedną próbą! :-: :-: Wszędzie do nabycia.

Holländische Margarine-Werke Jurgens & Prinzen, Goch (Rheinland).

Najtańsze źródło zakupu!

Prosimy przekonać się!

Uprzejma usługa bez zobowiązania do kupna.

Całkowite wyprawy od 185 do 10000 mk.

Olbrzymi wybór!

Za doborowy materyał i pierwszorzędne wykonanie długoletnia gwarancya.

Najdogodniejsze warunki spłaty!

PLUCIŃSKI & CO.

Nowa Poznańska Spółka Stolarska

Neue Posener Tischlerei Gesellschaft

Poznań, jedynie ulica Wrocławska nr. 13|14. Telefon nr. 1761.

Meble stylowe! Około 60 gotowych pokoi.



Bufet 138 M.



Szafa orzech. funr. 40 M.



Lustro z szafką orzech. 30 M.

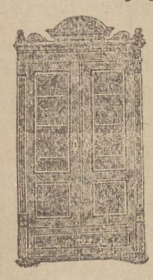

Szafka zaszkl. 39 M



Kanapa patentowana 75 M.



Łóżko orzechowe 30 M.



Umyw. z marm. 31,50 M

Baczność!
Polecamy na sprzedaż:

I. Nowy mur. **młyn wodny** o 2 gankach z gospod. 170 mg. Dom mieszk. piętr. o 5 pokojach, budynki gospod. i inwent. dobre. Cena 90000 M. zal. 25-30000 M.

II. **Gospodarstwo** 78 i pół mg. w pow. Mogilnickim; budyn. i inwent. dobre. Szkoła we wsi. Cena 45000 M. zal. 15000 M.

III. **Wiatrak** o 2 gank. z domem, stajn. ogrod. i 2 i pół mg. roli pod Ostrowem za 10000 M. przy wpłacie 5-6000 M. Bez roli wynosi cena kupna 8500 M.

IV. Staro zaprow. **interes** kolon., porcelany i szkła wraz z 2 piętr. now. domem dobrze się rentuj.. stajnią stodołą i ogrod. na dużej wsi w pow. Babimoskim. Zal. 15000 M. Skład nadaje się na każde przedsiębiorst. Kościół i szkoła we wsi.

V. **Wiatrak** cylindr. o 2 gan. przy szosie i mieście W. Ks. Pozn. z powodu choroby za 4700 M. przy wpłacie 3000 M.

VI. **Gościniec** wiejski z kol. z dobrą klientelą w pow. Obornickim. Bud. dobre murow., 4 mg. roli, inwen. kompl. Cena 50000 M. zal. 25000 M. Szkoła. kośc. w m.

VII. Dobry **gościniec** z wyprzęgiem w Marienwalde (Neumark) z kamienicą, wysoko się rentuj., 8 mg. łąki i ogrodem. Cena 30000 M., zaliczka 8000 M.

VIII. **Gościniec wiejski** z kolonialką niedaleko Złotowa (Flatow) z wielkim ogrodem i 2 morg. roli. Budynki murowane kompletne urządzenie kramu, gościńca i sali. Cena 35000 M., zaliczka 10—12000 M.

IX. **Wiatrak** w mieście W. Ks. Pozn. o 1 ganku z 9 mg. dobrej roli. Cena 5000 M., zaliczka 3000 M.

X. **Wiatrak** o 2 gankach z 42 morg. I. i II. klasy ziemi, bogatem inwentarzem, dobremi budynkami w pow. Średzkim. Cena 35000 M. zal. 15-20000 M.

Zgłoszenia do firmy

Neyman & Spółka

Biuro centralne Poznań O. 1.
ulica Ludwiki 2.

Korzystna sposobność!

Gospodarstwo

w pow. Babimojskim 11 kilm. od miasta Wolsztyna odległe, w obsz. 100 mg. (75 mg. roli uprawnej, reszta łąk i lasu) z now. obszern. budynk. wraz z żywym i martw. inwent. 6 koni i 17 sztuk bydła, z całem tegoroczn. sprzętem jest z pow. choroby właśc. zaraz do sprzed. Wpłaty potrz. 30,000 mk. **Gospodarstwo to nadaje się do podz. na 2-części**

Bliższych wiadomości udzieli

Stanisław Kamiński,
przewodnicz. biura w Wolsztynie
(Wollstein i P.) 5642

Nowa ulica 5 II piętro 3 pokoje i kuchnia zaraz do wyn. 45 M.

Sprzedaż suchego opałowego drzewa, a mianowicie:

Szczepy
Kneble
Pieńki i
Gałęzie

w lesie Gorazdowskim przy granicy Sokolnickiej i Borkowskiej odbędzie się 5641

w piątek, 13 listopada 08 o g. 9 rano.

Zarząd leśny.

Na pierwsze miejsce folwarczku tuż pod Środą poszukuje się

40000 marek

lub więcej. Majątek jest całkiem bez długu a więc pieniądze są

pupilarnie pewne.

Łask oferty upr. się pod literą G. G. 1. do ekspedycyi Pracy w Poznaniu.

W czwartek, 25 listopada 08. o godzinie 11-tej z rana

odbędzie się w biurze pana notarjusza Dr. Rummlera we Wolsztynie

licytacja nieruchomości Jażyniec nr. 45, 154, 225 i 259

należących do masy konkursowej Jana Miśki z Jażńca.

Podane nieruchomości składają się z domu mieszkalnego, piekarni i innych budynk. gospodarczych

Cały obszar wynosi ca. 9 mórg. Dom mieszkalny jest zdatny do piekarstwa i każd. innego interesu. Każdy licytant musi złożyć kaucją we wysokości 10 części podanej sumy. 5638

Wszystkie inne warunki kupna obwieszczę w terminie licytacyjn.

Bliższych informacji na żądanie chętnie udzieli

T. Grasse,
zawiadowca konkursu, Wolsztyn.

Flaki
i porządki rzeźnickie

poleca 2640

HUGO REICH,
Poznań, ulica Szeroka 18.
Telefon 879.

Inteligentna panna 34 lata z obywatelskiej rodziny, posiad. dobrze się prosp. interes, oraz parę tysięcy mk. pragnie wyjść

za mąż.

Panowie miłego charakt. w stós. wieku również z majątk. raczą swe zaufane oferty wraz z fotogr. do eksp. Wielk. pod nr. 5643 przesł. Dyskrecja rzecz honorowa.

Wielka wystawa młodocianego drobiu i gołębi

w tarasowej sali „Apollo“

W sobotę, niedzielę i poniedziałek rano od godz. 9 do wieczora 8-ej

Wstęp 50 fen. :-: Dzieci w towarzystwie :-: :-: starszych płacą połowę :-: :-:

Wystawa zawiera przeszło :-: 1500 ptaków :-:

Ornitologiczne Stowarzyszenie w Poznaniu

Znane z dobroci 5660

gospodarstwo Smolniki

75 mórg roli, 50 mórg łąk z zabudowaniami gospodarczemi i bardzo pięknym wygodnym domem mieszkalnym o 8 pokojach, także 1 mniejsze

gospodarstwo

około 30 mórg mam zamiar sprzedać.

Jan Dirska
Ostrzeszów (Schildberg). i P.

Zapamiętaj Pan

to sobie na zawsze:
Jedynie prakt. na gładkie drogi są staro zaprowadz.
Oryg. H-ocle do podk z marką L Co
Zawsze ostre, nieb. stąp. niemożl. **Leonhardt & Co**
Berlin - Schöneberg.

Uczennica może się zgł. zaraz lub od 15. 11. **M. Szypczyński**
św. Marcin nr. 1.
Skład artykułów męzkich.

Najlepsze

śledzie opiekane

ze stałych świeżych dowozów polecają hurtownie najtaniej

J. Maciejewski & Co.,
Poznań, Wielkie Garbary 23
Telefon 872.
Adres do list. Maciejewski & Co.
Posen, Gr. Gerberstr. 23
Adr. telegr. Heringsgrosist Posen.

Skład rzeźnicki

z całkowitem urządzeniem jest do wydzierżawienia każdego czasu lub od 1 stycznia 09. Zgł. piśm. do eksp. Wielk. pod nr. nr. 5609.

Ważna wzmianka dla gospodyń!

mydło Ascha

posiada najdoskonalsze przymioty innych wielce wychwalanych mydeł i środków do prania i dla tego jest i będzie



Poszukuję zaraz biegłej i doświadczonej 5661

korespondentki

w języku polskim i niemieckim za wysoką pensyą.

Jan Borowski, Bydgoszcz ul. Gdańska 164 (Danzigerstr.)

Starszego

pomocnika gorzelnicz.

przyjmę zaraz. Zgłoszenia tylko piśmienne przyjmuje 5663

Tomaszewski, gorzelnik
Smieszków p. Czarnikau.

Panienki

poszukuje do składu kol. z wyszynkiem zarazem do pomocy domowej umiejącą krawieczyznę.

H. Graetz, Usch i Posen.

Poszuk. zaraz starszego samotn.

człowieka

do chleba wożenia.

H. Müller, ul. Kwiatowa 4.

Znajdą dobre posady: 5636

Pisarz kaw. na 300—360 mk. **Ogrodnik** żon. ze zacięż. żona musi dozor. w pralni na wys. dep. **Stróż** pał. kaw. lat 36—40 do hr. **Pisarz** ż. do podw. biegły w rach. na wielki maj **Stangret** kaw. umiejący czwórką jeździć. **4 familje** na prob. na wys. dep.

Pośrednik miejsc

Stefan Chełmicki, Poznań, pl. Wilhelmowski 14 II dom ogr. (Natychm. **ogrodnik** k. mł. **Owczarz** z owczark. od N. R.

Wprawną praso-waczkę

oraz **uczennice** poszuk. zaraz.
W. Steperek, ul. Fryderykowska 20.

Stowarzyszenie Orkiestr Poznańskich

II. Koncert symfoniczny

w czwarek, 12 listop. wiecz. o godz. 8.

na sali teatru Apollo.

Dyrygent **Arthur Sass.**

Bilety po **2** i **1 mk.,** jako też przewodnik muzyczny **25** fen. u pp. **Ed. Bote & G. Bock.**

Ignacy Friedman
Pianista

Koncert na sali teatru Apollo

w sobotę, 14 listop. wiecz. o godz. 8.

Bilety na balkon **4 mk.,** na salę **3 mk., i 1 mk.** u pp. **Ed. Bote & G. Bock.**

Kinematograf

plac Piotra 4.

Od wczoraj nowy bardzo zajmujący i nadzwyczaj pięknie kolorowany program. 5656

Z szacunkiem
Dyrekcja W. Rzaniak.

Organista

amotny. wolny od wojskowości, 23 lat licz., trzeźwy, biegły w swym zawodzie z dobremi świadectw. **poszukuje posady** od 15 listopada lub później. Łask. zgł. do eksp. Wielk. pod nr. 5637.

Czel. kowalskiego

dzielnego w swem zawodzie przyjmie zaraz na stałe zatrudnienie

Jan Woźniak
Krzyżowniki p. Poznań.

Włodarz

żon. obecnie w niemieckich stronach, władaj. biegle niemieckim językiem, dobrze polecony,

poszukuje miejsca

z ludźmi od Nowego Roku

Wincenty Hamsik Schliefeld post Nidda Oberhausen.

Przykrawacz krawiecki

inteligentny (nieżonaty) znajdzie posadę zaraz lub od 1. 1. 09.

Jan Błoch, Essen a. d. Ruhr Turmstr. 14. 5610

Proszę żądać wszędzie: 5431

Pierniki Markiewicza

nieustępujące w niczem wyrobom obcym.

Spółka stolarska Poznań, tylko Jezuicka 5 przy Farze. Telf. 207. poleca **meble** i całkowite **wyprawy** w wielkim wyborze po przystępnych cenach i na dogodnych warunkach.

Tis[illegible]

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Laurentowski w Poznaniu.



ŁUCZAK & Sp

w Poznaniu, Stary Rynek 8.

Pierwszorzędny dom najmodniejszej

Garderoby męzkiej i dla chłopców.

Otwarcie

w sobotę, dnia 7 listopada o godzinie 6 wieczorem.

Ubikacye urządzone są w wytwornym, nowoczesnym stylu.
Zapraszamy uprzejmie Szanowną Publiczność do obejrzenia - - naszych ubikacyi. Nikogo nie zmuszamy do kupna. - -

Największy wybór gotowych ubrań w wszystkich rodzajach dla każdej potrzeby dla każdego zawodu.

●

Ubrania
Paletoty
Ulstry
Płaszcze
Haweloki
Jupy
Spodnie
Kamizelki.

●

Ubrania dla kelnerów
w wielkim wyborze.

Wszystko, co firma **Łuczak i Spółka** reprezentuje kupującej Publiczności, będzie najlepszem świadectwem, że nasze przedsiębiorstwo, odpowiadające obecnej chwili, jest **istotnie pierwszorzędnem.**

Przedsiębiorstwo pod firmą **Łuczak i Spółka** oparte jest na **ścisłej rzetelności,** w skutek czego sprzedawać będziemy **tanio,** ale po **stałych cenach.** Nikt zgoła nie zostanie **wyzyskany.**

Firma **Łuczak i Spółka** dostarczać będzie garderobę **tylko z najlepszych materjałów,** pod każdym względem **jaknajstaranniej** wykonaną, przyjmując na siebie **odpowiedzialność za trwałość materjału.**

Firma **Łuczak i Spółka** zobowięzuje się każdego klienta **jaknajlepiej obsłużyć,** zamów. wykonać ku **ogólnemu zadowoleniu,** a na kupujących nie będzie wywierała **żadnego wpływu.**

Zadziwiająco **nizkie ceny** nie wpłyną bynajmniej na **jakość materjału.** Mniej wartościowego materjału w ogóle prowadzić nie będzie.

Firma **Łuczak i Spółka** pragnie zjednać sobie **zaufanie** u klienteli i dla tego zadowoli się **możliwie małym zyskiem.**

Firma Łuczak i Spółka

w dziedzinie
garderoby męzkiej i dla chłopców

będzie imponowała w Poznaniu.

Najlepsze wykonanie podług miary.
w własnej pracowni.

●

Największy wybór matrjałów
z fabryk krajowych i zagranicznych.

●

Resztki materjałów
po bardzo nizkich cenach.

Spis książek nakładowych i w większej ilości nabytych

Drukarni i Księgarni nakładowej Fr. Chocieszyńskiego,

Poznań, ulica Posadowskiego nr. 39.

Dziełka różnej treści.

Co tylko wyszło dziełko
pod tytułem

Jak się nauczyć po niemiecku?

Praktyczny podręcznik do nauczenia się języka niemieckiego w krótkim czasie i bez pomocy nauczyciela, wraz z słownikiem polsko niemieckim i niemiecko polskim.

Kto chce się dobrze nauczyć mówić i pisać po niemiecku, ten niech kupi sobie powyższe dziełko.

Cena z franko przesyłką tylko 1,10 mk.

Poleca i przesyła odwrotnie
Fr. Chocieszyński,
Poznań — Posen.

Mały Przewodnik do pisania listów. Poznań 1905. Stron 64. Cena **20 fen.**

Mały Deklamator Polski

Wybór
Bajek, Ballad, Legend, Poezyi historycznych
i t. d.
najznakomitszych naszych pisarzy stosownych do deklamacyi dla dzieci młodzieży i ludu.

Zawiera stron 64.

Cena **10** fen., **10** egz. **80** fen.
50 egz. **3,50** mk.
100 egz. **6** mk.

Mały Deklamator Polski nadaje się do rozszerzania pomiędzy ludem i dziatwą zamiłowania do czytania poezji ojczystej

---

Najnowsza rozmowa kwiatami, podręcznik dla serc kochających. Poznań, 1903. Str. 36. Cena **20** fen.

Nasze prawa pod zaborem pruskim. Zestawił Fr. Xaw. Tuczyński. Poznań, 1883. Stron 69. Cena **50.**

Co tylko wyszło w nowem, poprawionem i powiększonem wydaniu

Gospodyni doskonała

czyli

Przepisy utrzymywania porządku w domu i zaopatrzenia go we wszystkie przyprawy, zapasy apteczkowe i gospodarskie, tudzież hodowania i utrzymywania krów, cieląt, świń, indyków, kur, kaczek, gęsi itd. co do użytkowania owoców i jarzyn oraz tajemnice gospodarskie wedle sposobów najlepszych i najtańszych wypróbowanych przez doświadczone gospodynie, wraz z »Dodatkiem« zawierającym pranie i prasowanie bielizny, materyi kolorowych, firanek i t. d.

Cena 75 fen., z franko przesełką **85 fen.** Oprawne **1 mk.,** z fr. przesełką **1,10 mk.**

Potrawy z kartofli. Przepisy praktyczne i tanie przyrządzania wszelkich potraw z kartofli tak zwyczajnych jak i najwykwintniejszych. Poznań, 1903. Cena **50** f.

Co tylko wyszło w piątem poprawionem i powiększonem wydaniu:

Praktyczna kucharka.

Przepisy praktyczne i tanie przyrządzanie wszelkich potraw,
mięsiw, ryb, wędlin, sosów, zup, jaszyn, ciast zwykłych i wielkanocnych strucli, legumin, soków, kompotów, konfitur, galaret, tortów, lodów itd. zastósowane do potrzeb oszczędniejszej kuchni, wraz z dodatkiem zawierającym sposoby robienia kiszek i salcesonów, przygotowywania rozmaitych wódek, likierów i likworów, napoi dla chorych i przychodzących do zdrowia, z objaśnieniami jak ubierać stół jadalny na większe uroczystości i t. d.

100 obiadów
zestawienie potraw na 3—4 osób od 1,50 do 2 marek.

Cena **1** mk., z fr. przesełką **1,10** mk., z oprawą **1,25** mk., z fr. przesełką **1,35** mk.

Podręcznik dla pszczelarzy, zawierający najważniejsze zasady, nauki i reguły pszczelnictwa, według 16 rozdziałów zestawiony przez B. Michaelisa, przełożył A. Chełmiński. Cena **30** fen.

Pszczoły w zimie. Obchodzenie się z niemi odpowiednio do ich natury i ich pielęgnowania. Tłomaczył A. Chełmiński. Str. 37. Cena **30** fen.

Pszczoły i bartnictwo w Polsce przez J. Lelewela. Wydanie II, Poznań 1903. Cena **50** fen.

* **Rozmowa znaczkami listowymi.** Książeczka dla zakochanych, a szczególniej dla narzeczonych, zawierająca tajemną korespondencyą znaczkami pocztowymi w stósownych wierszykach. Poznań, 1903. Cena **25** fen.

Dramata i komedye.

Dwaj roztargnieni, krotochwila w 1 akcie z niem. Aug. Kotzebuego, przerobiona przez L. i S. [wyborna i pełna humoru sztuka z popisowemi rolami dla 3 panów i 1 damy, nieoceniona rzecz dla teatrów amatorskich]. Poznań. Cena **80** fen.

Kapitan jakich mało. Fraszka sceniczna z czasów powstania 1863 r. przez J. S. Poznań, 1884. Stron 28. Cena **25** fen.

Przewodnik dla zakochanych, krotochwila w 1 akcie W. Simona. [Sztuka nadzwyczaj wesoła z doskonałemi rolami dla 4 panów i 2 dam]. Poznań, 1892. Cena **80** fen.

Szlachta czynszowa, komedyo-opera w 1 akcie przez Jana Nep. Kamińskiego. Poznań, 1890. Cena **80** fen.

Powieści i nowele

Bitwa pod Kirchholmem powieść historyczna z czasów Zygmunta III Cena **20** fen.

Bliźnięta, czyli szkoła życia. Powieść przez Józefa Dzierzkowskiego. Cena **50 fen.**

Boża chłosta, powieść histor. z czasów napadu Tatarów na Polskę w 1241 r. Cena **30** fen.

W powieści tej zgodnie z prawdą historyczną przedstawiony jest napad Tatarów na Polskę, bitwa pod Lignicą i śmierć księcia Henryka Pobożnego, syna św. Jadwigi.

Czarownica z czarnego wzgórza, czyli Wigilia św. Andrzeja. Cena **50** fen.

Bardzo zajmująca powieść z lat dawnych.

21 dni w zasypanej studni Cena **25** fen.

Historya cennej perły czyli połowiczy przez rekiny. Z życia połowiczy pereł. Cena **20** fen.

Hołd pruski, powieść historyczna z czasów Zygmunta Starego. — **Król Tułacz,** powieść historyczna z czasów Stanisława Leszczyńskiego. Poznań 1904, stron 84. Cena **60** fen.

Historyczno-humorystyczne obrazki z roku 1863. Napisał W. Z. Poznań, 1892. Cena **50** fen.

Lekarz obłąkanych, przez autora »Rodziny Lanquierów« i »Oddźwiernej z Affortville«, przekład z francuzkiego. Poznań 1896, str. 752. Cena egz. nieopr. **2,50** mk. opr. **3,00** mk.

Powieść autora francuzkiego, pełna dramatycznych zawikłań. Czyta ją się jednym tchem aż do ostatniej karty.

Miłość a pieniądz przez A. Milewską. Cena **50** fen.

Miłość braterska. Powieść historyczna z XV wieku przez. E z Kurowskich Puffke. Cena **80 fen.**

Najciekawsze powieści z Tysiąca i jednej nocy, czyli Opowiadanie sułtanki. — Wydanie II. Poznań 1893. Str. 175. Cena **75** fen. W zwyczajnej oprawie **1** mk., w ozdobnej oprawie **1,50** mk.

Zbiór ten starannie dobrany, zastósowany jest do pojęć ludu i młodzieży.

Na Krzyżówce, powieść z dawnych dziejów polskich przez Fr. Xaw. Tuczyńskiego. Wydanie II. Poznań 1902. Cena **75** fen.

Na przedmurzu chrześciaństwa, powieść historyczna z czasów Zygmunta III, Poznań 1902, str. 434. Cena **1** mk.

W obszernej tej powieści przedstawione są dzieje Polski za czasów Zygmunta III i klęska pod Cecorą, w której wódz Stanisław Żółkiewski utracił życie. Czyta się aż do ostatniej karty z niezmiernem zajęciem.

Na tle małego miasteczka. powieść przez A. Milewską. Cena **50** fen.

Pod jarzmem tureckiem. Cena **20** fen.

Pojata, córka Lizdejki, powieść historyczna z XIV wieku, napisał Feliks Bernatowicz. Poznań 1904, str. 102. Cena **60** fen.

Arcydzieło powieści polskiej, w opracowaniu dla ludu i młodzieży.

Pomiędzy niebem a ziemią czyli straszna noc w balonie Cena **25** fen.

Powieści i podania wielkopolskie. Cena **20** fen.

Pisma X. Kan. Krzysztofa Schmidta.

Tom I. **Sto najcelniejszych powiastek** (z obrazkiem). Cena **50** fen.
Tom II. **Węglarz z Walencyi. Leśna kaplica.** Cena **50** fen.
Tom III. **Wigilia Bożego Narodzenia.** Cena **50** fen.
Tom IV. **Henryś z Eichenfelsu. Gołąbek.** Cena **50** f.
Tom V. **Klasztor Kartuzów, Stokrotka.** Cena **50** fen.
Tom VI. **Fernando.** Cena **50** f.
Tom VII. **Krzyżyk drewniany. Krzak róż.** Cena **50** fen.
Tom VIII. **Anzelmo w tureckiej niewoli.** Cena **50** fen.
Tom IX. **Lekarz cudowny.** Cena **50** fen.
Tom X. **Genowefa.** Cena **50** f.

Pojedyńcze tomy w oprawie zwyczajnej po **60** fen.

Cena wszystkich 10 tomów bez oprawy **4** mk., w oprawie tylko **5** mk.

Piękny podarek gwiazdkowy dla młodzieży.

Pustelnik z Czarnej Doliny, powieść z czasów konfederackich przez Fr. Xaw. Tuczyńskiego. Wydanie II. Poznań, 1903. Str. 208. Cena **75** fen.

Rozbójnik morski, powieść z czasów handlu niewolnikami w Ameryce. Wydanie II, Poznań 1902. Cena **30** fen.

Róża leśna. Powieść z życia Indyan amerykańskich. Napisał Fr Xawery Tuczyński. Cena **30** fen.

Skarb w jaskini. Powieść historyczna z XVIII wieku. Cena **60** fen.

Słomiany król, powieść historyczna z czasów bezkrólewia po Mieczysławie II. Poznań, 1903. Cena **80** fen.

Bunt Masława, jego pogrom oraz przybycie do Polski Kaźmierza Odnowiciela, przedstawione są niezmiernie interesująco w tej powieści,

Śmierć na dnie morza. Cena **10** fen.

Trupia rzeka, powieść historyczna z drugiego najazdu szwedzkiego. Cena **60** fen.

Trzeci Maj, powieść historyczna z czasów Stanisława Augusta (z ryciną), Poznań 1902. Cena **75** fen., z oprawą **1** mk.

Ostatnie chwile panowania Stanisława Augusta, obchód rocznicy wiekopomnej konstytucyi, wywiezienie biskupa Sołtyka przez Moskali, przedstawione są w tej powieści, toczącej się na tle życia mieszczan warszawskich.

Wąt swatem powieść z francuzkiego. Cena **20** fen.

Wernyhora, wieszcz ukraiński, powieść z czasów buntów hajdamackich. Opr. Fr. X. Tuczyński. Poznań 1896, str. 152. Cena **75** fen.

Legendową postać Wernyhory przedstawia utalentowany autor z niezmierną siłą i prawdą. Zajmująca powieść dla ludu i młodzieży.

Wina i pokuta, powieść przez A. Wieniarskiego, Poznań 1901. stron 48. Cena **20** fen.

W morzu płomieni na stepach Ameryki. Poznań 1902, stron 36. Cena **30** fen.

Bardzo zajmująca powieść z życia Indyan.

W letargu, opowiadanie żywcem pogrzebanego. Poznań, 1903. Str. 42. Cena **30** fen.

Wskrzeszenie zmarłej. Cena **25** fen.

Zagłodzony w lochu powieść historyczna z czasów Kaźmierza Wielkiego z ryciną. Cena **30** fen

Zbójcy w górach Kalabryjskich, powieść. Wydanie III. Poznań 1891. Cena **60** fen.

Z burzliwej chwili, powieść historyczna z XVIII wieku Cena **60** fen.

Dla młodzieży bardzo odpowiednia i nader zajmująca powieść, którą również i starsi z wielkiem zainteresowan. przeczytają.

Z wojen napoleońskich, obrazki i opowiadania żołnierskie przez Ad. Am. Kosińskiego. Poznań, 1903. Cena **1.00** mk.

Zbiorki krotofilne.

Aż do rozpuku, zbiór gawęd wesołych, opowiadań i powiastek. Poznań 1900. Cena **30** fen.

Zbiorek ten zawiera wiele humorystycznych opowiadań i powiastek, pobudzających do serdecznego śmiechu.

Bukiet najcelniejszych powiastek dla śmiechu i zabawy przez Xaw. Fr. Tuczyńskiego. Wydanie powiększ. Cena **40** f.

Co tylko wyszło:

Jan Gruchacz.

Jego osobliwe podróże na lądzie i morzu, oraz zabawne przygody, jakich w świecie miał bez liku i które swym przyjaciołom opowiadał

wydał ze starego szpargału

Agapit Obełgalski z Wichłaczewa.

Cena **40** fen.

Jan Gruchacz podróżuje po całej kuli ziemskiej, a nawet po księżycu, zwiedza wyspy, które nie istnieją, a wszędzie doznaje nadzwyczajnych przygód, które opisuje z takim humorem, iż i największego śledziennika do szczerego śmiechu poruszyć musi.

Dla każdego kto chce się uśmiać i zabawić!

Co tylko wyszło w piątem, powiększonem wydaniu dziełko **z pięknemi obrazkami:**

Kasper Pokraka

Sowizdrzał Polski.
Żywot największego figlarza jaki żył na bożym świecie.

Spisany przez

Fr. Xaw. Tuczyńskiego.

Książka ta opisuje wszystkie figle i dowcipy, jakie „Kasper Pokraka" płatał w Smorgoniach, Warszawie, Brodach, Berdyczowie, Krakowie, Parchaniu, Żninie, Rogowie, Gałęzewie, Swarzędzu, Poznaniu, Skokach, Kiszkowie, Wągrówcu, Czarnkowie, Antoniewie, Bydgoszczy, Szaradowie, Wąsoszy, Ryczywole, Mosinie, Gostyniu, Borku, Krotoszynie, Pleszewie, Kościanie, Żerkowie, Grodzisku, Mielżynie, Gnieźnie, Koźminie, Kominie itd.

Wydanie obecne jest znacznie powiększone i zawiera stron **216,** a oprócz tego sześć pięknych obrazków.

Kto chce się serdecznie uśmiać i zabawić, tan niech kupi sobie to dziełko, a z pewnością nie pożałuje tego.

„Kasper Pokraka" kosztuje bez opr. tylko **90** fen. z fr. przes. **1** mk., w opr. tylko **1,10** mk. z fr. przesełką **1,20** mk.

O cudownej przemianie księżnej w szewcową (wierszem), Poznań 1902. Cena **10** fen.

Żydowska wojna, (jak żydzi wojnę prowadzili), Poznań 1902. Cena **10** fen.

Kalendarze.

Kalendarz Maryański na rok Pański 1908. Cena **60** fen.

Nowy Kalendarz Poznański polsko-katolicki na rok przestępny 1908. Cena **50** fen.

Co tylko wyszło

Mapa

Wielk. Księstwa Poznańsk.

zawiera wszystkie miasta, wsie szosy, koleje, drogi, jeziora, rzeki i. t. d.
Najdokładniejsza ze wszystkich. — Cena 1.10 mk. z franko przesyłką,
poleca i przesła odwrotnie
Fr. Chocieszyński
Poznań — Posen.

Co tylko wyszło:

Najnowszy Wielki Czarodziej.

Zbiór
najłatwiejszych i najwięcej zajmujących sztuk czarodziejskich, niewymagających nadzwyczajnych przyrządów, dla rozrywki i zabawy w kółkach domowych i towarzyskich, **z dodaniem nauki o brzuchomówstwie,** figli uciesznych, sztuczek karcianych, szarad i zagadek, oraz dowcipnych pytań i odpowiedzi **z obrazkami.**

Dziełko to zawiera 186 sztuk czarodziejskich itd., na długie wieczory zimowe jest prawdziwym skarbem rozrywek i uprzyjemniania czasu.

Jestto najobszerniejsze i najtańsze wydanie sztuk czarodziejskich.

Poznań, 1903. Str. 128.

Cena 50 fen., z oprawą 60 fen., porto 10 fen.

Poleca i przesela odwrotnie
Fr. Chocieszyński,
Poznań - Posen.

Der kleine Rechtsanwalt.

Dzieło to w **języku niemieckim** zawiera dokładne wskazówki dotyczące procesu cywilnego i karnego, jak bronić się przed sądem, jak skarżyć, jak ściągać pretensye od dłużników, jak można bez adwokata zastąpić się przed sądem (o ile to jest dozwolonem) w sprawach **cywilnych i karnych** wraz z wielu formularzami do skarg i t. d. dalej obliczenie **ile się płaci kosztów sądowych** itd.

Niezbędne dla każdego!
Cena **1,10 mk.** z franko przesełką.

Poleca i przesela odwrotnie
Fr. Chocieszyński,
Poznań — Posen.

Briefsteller und Rathgeber

für
Schreiben an Behörden
von W. Ueberlacker.

W dziełku tem podane są wzory i wskazówki jak pisać do wszelkich władz w sprawach **gminnych, budowlanych, policyjnych, precederowych, podatkowych, wojskowych, szkólnych, sądowych, pocztowych i kolejowych.**

Niezbędne dla każdego!
Cena **1,10 mk.** z franko przesełką.

Poleca i przesela odwrotnie
Fr. Chocieszyński,
Poznań — Posen.

Co tylko wyszło:

Nowy Wielki Sennik Egipski

czyli
wykład snów
według starożytnych rękopisów mędrców arabskich,
magów chaldejskich
i kapłanów egipskich
z dodaniem wykładu snów rzeczy nowych zebrał
Wielki Morfeusz.

Cena tylko **50** fenygów,
z fr. przesełką **60** fen.
Poleca i przesela odwrotnie
Fr. Chocieszyński,
Poznań — Posen.

Co tylko wyszło:

Nowa Wielka Sybilla

zawierająca przeszło 700 odpowiedzi na wszelkie zagadnienia życiowe ułożone według najcelniejszych ksiąg kabalistycznych i astrologicznych **z dodaniem sztuki wróżenia z ręki, o znakach niebieskich** albo **konstelacyach słonecznych, o dniach, miesiącach i latach feralnych oraz przepowiednie przyszłości za pomocą planet i znaków**

Cena
z Gwiazdą tylko **50** fn.
sekretna

Z fr. przesełką **60** fen
poleca i przesela odwrotnie
Fr. Chocieszyński
Poznań — Posen

Karty czarnoksięzkie

sławnego Bosco
czyli sztuka odgadywania myśli i przepowiadania każdej osobie ile ma lat, ile pieniędzy przy sobie, tudzież odgadnięcie każdej liczby imienia i przysłowia.

Gra towarzyska.
Miły sposób spędzania czasu w każdem towarzystwie.
Cena **30 fen.,**
z franco przesełką **35 f.,**

Prawdziwe
karty wróżbiarskie

słynnej
kabalarki Le Normand.
Wesoła gra towarzyska.

Karty te pięknie kolorowane w eleganckiej teczce, są takie same, jakiemi słynna kabalarka przepowiedziała wzniesienie się i upadek Napoleonowi I, wielu monarchom itd.

Do kart tych dodane jest dokładne objaśnienie, jak ich używać.

Cena **75 f.,**
z franko przesyłką **85 f.,**
Kto nadeśle **1 mk.** otrzyma obie te gry towarzyskie franco.

Co tylko wyszło!

Mała historya Polska

Wydanie siódme znacznie poprawione i z obrazkami ozdobiona
Cena tylko **30** fen. z przes. **40** fen.
Fr. Chocieszyński
Poznań — Posen.

Nuty!

Nuty na fortepian!

Wieniec

ulubionych melodyi narodowych
w łatwym stylu ułożonych
na fortepian
przez **K. Petersa.**

Zbiór ten zawiera najpiękniejsze nasze pieśni w pięknym i łatwym układzie.

Cena tylko **2,00** mk., z franco przesełką **2,10 mk.**

Za 1,50 mrk.

!!! Nowość !!!
Ważne dla grających na fortepianie!
60 tańców

nowych i pięknych za **1,50 mrk.** zawierających **31 walcy, 13 marszy, 3 galopady, 7 polek, 6 polek mazurek.**
Cena z fr. przes. tylko **1,70 m.**

Za 1,50 mrk.

!!! Nowość !!!
Ważne dla grających na skrzypcach!
60 tańców

nowych i pięknych za **1,50 mrk.** zawierających **31 walcy, 13 marszy, 3 galopady, 7 polek, 6 polek umazrek.**
Cena z fr. przes. tylko **1,70 m.**

Nuty na fortepian!!!
101 tańców za 3 marki!!

na fortepian na **dwie ręce** w łatwym układzie, zawierających **44** walce, **21** marszy, **7** galopad, **16** polek, dalej polki mazurki, kontredanse, lansiery, gawoty itd. najznakomitszych kompozytorów.
Cena **tylko 3,20 mrk.,**
z fr. przesełką

Nuty na skrzypce!!!
101 tańców za 2 marki

na skrzypce w łatwym układzie, zawierających: **44** walce, **21** marszy, **7** galopad, **10** polek, dalej polski, mazurki, kondredanse, lansiery, gawoty i t. d. najznakomitszych kompozytorów.
Cena **tylko 2,20 mrk.,**
z fr. przesełką.

Na fortepian
Polskie tańce

zawierające najpiękniejsze **utwory Moniuszki, Lady, Lewandowskiego, Ogińskiego, Kenskiego, Osmańskiego, Kopopaska, Lipińskiego, Wieniackiego, mazury, kujawiaki polonezy, krakowiaki, polki, mazurki, galopady.**
Dwa tomy. Cena **3,20 mrk.** z fran. przesyłką.

Polskie tańce

na skrzypce
zawierają najpiękniejsze **marsze** polki, polonezy, galopy, **krakowiaki** i kujawiaki: **Moniuszki, Lewandowskiego, Ogińskiego, Lady Kątskiego, Osmańskiego Lipińskiego, Wieniackiego, Paderewskiego** i t. d.
4 tomy. Cena tylko **2,20 mrk.** z franko przesełką.

Poleca i przesela odwrotnie
Fr. Chocieszyński,,
Poznań — Posen,

Najlepsza książka rolnicza dla mniejszych gospodarzy!
Gospodarz

Ignacego Łyskowskiego. Wydanie dziesiąte, poprawione, powiększone i do wymagań tegoczesn. zastósowane. Treść: 1. Rolnictwo. 2. Hodowla i choroby koni, bydła, owiec, trzody chlewnej i ptactwa. 3. Ogrodnictwo. 4. Pszczelnictwo. 5. Rozmaitości gospodarskie. — Stron 446. — Cena **1,60** M. z fr. przesełką **1,90** Mk.

Piękne książki z obrazkami

dla **dzieci i młodz. w oprawie**

Jachowicz Stanisław. Upominek. Bajki, nauczki, powiastki i różne wierszyki z 40 obrazk Cena **1.20** mk.

Genowefa z 6 kolorowymi obrazkami. Cena **80** fen.

Podarek dziatkom ku nauce. i rozrywce z 45 ryc. **1.20** mk

Henryś i Gołąbek z rycinami **80** f. Na porto od książki **1**

---

mawiający raczą nadesłać na **porto** przy 1 lub książkach **10** fen., przy zamówieniu więcej książek bliżej jak 10 mil od Poznania **50** fen., dalej jak 10 fen., poczem przesełka nastąpi odw